
Czym jest, a czym może być psychologia indygeniczna? Przegląd założeń i zastosowań

Andrzej Pankalla, Konrad Kośnik

TEKSTY DRUGIE 2024, NR 6, S. 183–201

DOI: 10.18318/td.2024.6.9 | ORCID: Andrzej Pankalla: 0000-0002-9138-6185
Konrad Kośnik: 0000-0001-6836-3121

Wprowadzenie

„Możemy nosić chińskie ciuchy, jeździć czeskimi samochodami, patrzeć w japońskie telewizory, gotować w niemieckich garnkach hiszpańskie pomidory i norweskie łososie. Co do kultury, to jednak wypadaloby mieć własną¹”. Te słowa Andrzeja Sapkowskiego, twórcy postaci i uniwersum wiedźmina – jednego z głównych towarów eksportowych kultury polskiej ostatnich lat – mogą stanowić motto współczesnych dążeń indygenizacyjnych. Traktując pojęcie kultury jako zbiór wszelkich społecznych przejawów aktywności człowieka, dojdziemy do wniosku, że takim przejawem jest również nauka. Zatem – powołując się na powyższe motto – i naukę „wypadaloby mieć własną”.

W niniejszym tekście przyjrzymy się uprawianej w sposób lokalny psychologii – nauce o duszy (gr. ψυχή – dusza), nauce, która obecnie z duszą ma niewiele

Andrzej Pankalla – prof. UKSW dr hab., kierownik Centrum Psychologii Antropologicznej Instytutu Psychologii UKSW, współzałożyciel Instytutu Psychologii Mitu, prezes badawczo-szkoleniowej Fundacji Arbor Mundi, kierownik wypraw badawczych: Ameryka Południowa, Afryka, Daleki Wschód, specjalność: historia myśli psychologicznej, psychoantropologia, psychologia mitu. Kontakt: a.pankalla@uksw.edu.pl.

Konrad Kośnik – mgr, psycholog i historyk, wykładowca na Wydziale Psychologii i Kognitywistyki UAM, specjalność: historia myśli psychologicznej (gł. rodzimej), psychologia kulturowa/indygeniczna, psychologia religii i duchowości, pograniczne psychologii i (innych) nauk humanistycznych. Kontakt: konrad.kosnik@amu.edu.pl.

1 A. Sapkowski, S. Beres, *Historia i fantastyka*, Supernowa, Warszawa 2005, s. 284.

wspólnego. Psychologia głównego nurtu, ukształtowana w dużej mierze w duchu amerykańskiego behawioryzmu i jego powierzchowności (obserwowalne zewnętrznie i poddawane precyzyjnemu pomiarowi zachowania zamiast podmiotowych doświadczeń), kładzie nacisk na uniwersalistyczność swoich twierdzeń. Ustalenia pochodzące z badań empirycznych mają domyślnie dotyczyć całej populacji gatunku *homo sapiens* – pomimo nierównomiernego rozłożenia tychże badań pośród poszczególnych wspólnot etnicznych i zdecydowanej dominacji perspektywy zachodniej. Środkiem do uzyskania wiarygodnej wiedzy jest w założeniu nacisk na perspektywę metodologiczną opartą na precyzji i matematyzacji – na wzór nauk przyrodniczych. W psychologii występuje mocna wiara „w metodę jako bramę do wiedzy psychologicznej, która współcześnie przejawia się w większym zainteresowaniu psychologii problemami metodologicznymi niż przedmiotem jej badania”². Tymczasem Franz Brentano (1838-1917), jeden z pionierów psychologii empirycznej drugiej połowy XIX wieku – kiedy to kształtowała się psychologia jako odrębna od filozofii dyscyplina akademicka – stwierdził: „Dostojeństwo nauki zależy nie tylko od sposobu poznania jej przedmiotu, lecz wzrasta też razem z godnością samego przedmiotu. A zjawiska, których prawa bada psycholog, mają nad zjawiskami fizycznymi [...] tę wyższość, że [...] górują nad tymi drugimi [...] swoim pięknem i swoją wzniosłością”³.

Można zatem zauważyć paradoksalne zjawisko, iż dążąc do wymierności, precyzji i powtarzalności wyników, psychologia głównego nurtu stopniowo traci z pola widzenia swój własny *p r z e d m i o t*, którym jest *p o d m i o t* – osoba ludzka z jej indywidualnym doświadczeniem, sposobem postrzegania rzeczywistości, relacjami społecznymi i związkami z kształtującą ją kulturą. Gordon Allport – jeden z przedstawicieli psychologii humanistycznej⁴ – stwierdza:

2 R. Stachowski, Lew S. Wygotski – prekursor psychologii o dwóch obliczach, w: L.S. Wygotski, *Wybrane prace psychologiczne II. Dzieciństwo i dorastanie*, red. A. Brzezińska, M. Marchow, Zysk i S-ka, Poznań 2002, s. 20.

3 F. Brentano, *Psychologia z empirycznego punktu widzenia (1874)*, przeł. W. Galewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 31.

4 Psychologia humanistyczna jest tutaj rozumiana jako jeden z wielu nurtów psychologicznych – podobnie jak chociażby psychoanaliza czy behawioryzm – bazujący na fenomenologii, egzystencjalizmie i personalizmie, skupiony na ludzkich potrzebach, potencjale, samorealizacji, doświadczeniach granicznych, płynności egzystencji, stawaniu się (o)sobą i rozumiejącej terapii skoncentrowanej na kliencie (główni twórcy: A. Maslow, C. Rogers). Nieco odmienne jest traktowanie całej psychologii jako nauki humanistycznej – por. M. Straś-Romanowska,

Najprościej zagubić prawdę uważając, że się ją w pełni posiadało. Wąskie, dogmatycznie strzeżone systemy najczęściej bowiem spływają umysł badacza i jego uczniów. Ze smutkiem trzeba przyznać, że w dzisiejszej psychologii mamy tego przykłady. Jedną z takich zdegenerowanych form jest sztywna mentalność, którą chcieliby narzucić niektórzy pozytywiści [...]. A przecież pojęcia pochodne od metody mogą nam coś powiedzieć tylko o metodzie, a nie o naturze czy rozwoju człowieka⁵.

Z wypowiedzi tej wypływa konkretny wniosek dla psychologów – potrzeba powrotu i zwrócenia bacznej uwagi na przedmiot własnych dociekań w miejsce usztywnionego podejścia do zapożyczonego z nauk przyrodniczych, zewnętrznego (obcego, nienaturalnego) wobec podmiotu sposobu pozyskiwania danych psychologicznych oraz rewizji przyjmowanych założeń z zakresu filozofii psychologii⁶.

Oddalaniu się psychologii od własnego przedmiotu towarzyszy spadek indygeniczności jej ustaleń – rozumianej jako trafność i adekwatność opisu względem lokalnych wspólnot ludzkich. Obserwację tę potwierdza przeprowadzona wcześniej diachroniczna analiza terminologii występującej w polskich podręcznikach akademickich do psychologii – w porównaniu do okresów dominacji wpływów niemieckich (oprócz zaborów: dwudziestolecie międzywojenne) i radzieckich (okres po drugiej wojnie światowej) współczesna polska psychologia (objęta przede wszystkim wpływami amerykańskimi) cechuje się najniższym stopniem wykorzystania lokalnej terminologii zastępowanej stopniowo przez kalki z języka angielskiego⁷. Zjawisko to można metaforycznie porównać do zachowania godowego głuszca, który tak głośno tokuje, nawołując samice (natarczywie sygnalizując swoją obecność), iż w wyniku tego procesu tymczasowo traci słuch (samemu będąc

Główne idee teoretyczne i metodologiczne psychologii personalistyczno-egzystencjalnej jako dyscypliny humanistycznej, w: *Na tropach psychologii jako nauki humanistycznej*, red. M. Strąś-Romanowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.

- 5 G.W. Allport, *Osobowość i religia*, przeł. H. Bartoszewicz, A. Bartkiewicz, I. Wyrzykowska, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1988, s. 21.
- 6 Por. J. Trzópek, *Filozofie psychologii. Naturalistyczne i antynaturalistyczne podstawy psychologii współczesnej*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2006.
- 7 A. Pankalla, K. Kośnik, *Psychologia indygeniczna a słowiańska tożsamość polskiej psychologii akademickiej – znaczenie wiedzy lokalnej*, „Czasopismo Psychologiczne – Psychological Journal” 2019, t. 25, nr 2.

przyczyną osłabienia zmysłowego kontaktu z rzeczywistością)⁸. Odpowiedzią na g ł ę c h o t ę oraz b e z d u s z n o ś ć psychologii głównego nurtu, a więc jej oderwanie zarówno od duszy indywidualnej, jak i duszy wspólnotowej, jest psychologia indygeniczna. Stanowi ona propozycję przeciwstawną (humanistyczną, jakościową, antyuniwersalistyczną) wobec mainstreamu, ale również komplementarną – zgodnie z założeniem, że perspektywa humanistyczna oraz perspektywa przyrodnicza powinny ze sobą współpracować w dążeniu do konstrukcji trafnej i użytecznej wiedzy o człowieku (holizm metodologiczny).

Źródła psychologii indygeniczej

Korzeni myślenia indygenicznego w historii szeroko rozumianej myśli psychologicznej⁹ (stanowiącej pierwotnie element myśli filozoficznej) upatrywać można już w czasach starożytnych. Zdaniem amerykańskiego psychologa Michaela Cole'a¹⁰ grecka filozofia wprowadziła dwa podstawowe paradygmaty myślenia psychologicznego. Pierwszy z nich wywodzi się od Platona i zakłada odkrywanie niezmiennych, ponadczasowych – a więc istniejących niezależnie od poznających je podmiotów – idei (ahistoryzm). Drugi zaś pochodzi od Herodota, według którego konieczne jest uwzględnienie kontekstu życia ludzi danego okresu oraz zależności przyczynowo-skutkowych rozłożonych w czasie (historyzm). Linię platońską współcześnie łączyć można z uniwersalistyczną psychologią głównego nurtu, a tę związaną z Herodotem ze zrelatywizowaną społecznie psychologią (historyczno-)kulturową – a w konsekwencji z jej szczególnym przypadkiem, jakim jest omawiana w niniejszym tekście psychologia indygeniczna.

W wieku XIX – kluczowym dla kształtowania się współczesnej psychologii – wątek kulturowy został podkreślony w działalności niemieckich badaczy:

8 Tzw. efekt g ł u s z c a; por. A. Pankalla, *Kultura psychologów. Wprowadzenie do psychologii (historyczno-kulturowej)*, Altermed, Katowice 2014, s. 11-12.

9 Użycie terminu „historia myśli psychologicznej” zamiast „historia psychologii” podkreśla wagę treści (przedmiotu) namysłu nad zjawiskami psychicznymi (również przed oficjalnym powstaniem psychologii) w przeciwieństwie do powierzchownego opisu skupionego głównie na niepoddanej głębszej interpretacji faktografii (nazwiska, daty, wydarzenia, instytucje); por. R. Stachowski, *Historia współczesnej myśli psychologicznej. Od Wundta do czasów najnowszych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 9.

10 M. Cole, *Cultural Psychology. A Once and Future Discipline*, The Belknap Press, Cambridge 1996.

Moritza Lazarusa (1824-1903) i Heymanna Steinthala (1823-1899). W 1860 roku utworzyli oni pismo „Zeitschrift für Völkerpsychologie und Sprachwissenschaft”¹¹. Wykorzystany przez nich termin *Völkerpsychologie* oznacza dosłownie „psychologia ludów”, jednakże na język polski tłumaczony jest na ogół jako psychologia historyczno-kulturowa. W pierwszym numerze czasopisma redaktorzy zaprosili do współpracy zarówno psychologów, jak i wszystkich badaczy zajmujących się historycznymi przejawami języka, religii, sztuki, literatury, nauki czy zwyczajów społecznych i skupiających się na wewnętrznych produktach „ducha” (jednostkowego i wspólnotowego) oraz ich psychologicznych uwarunkowaniach¹². *Völkerpsychologie* miała w założeniu uzupełniać psychologię ogólną zajmującą się mechanizmami przedstawięń, uczuć i popędów o badania nad umysłowością zbiorową i wykorzystanie ustaleń etnologiczno-historycznych¹³.

Myśl Lazarusa i Steinthala podjął Wilhelm Wundt (1832-1920) – uznawany za ojca psychologii jako dyscypliny naukowej. Symboliczny początek psychologii to rok 1879, kiedy to Wundt założył w Lipsku pracownię eksperymentalną. Jego ówczesna działalność oparta na modelu badawczym nauk przyrodniczych po kilkudziesięciu latach doczekała się krytyki ze strony samego Wundta, który uznał dotychczasowe izolowane badania laboratoryjne za niewystarczające. „To właśnie przekonanie, że zakres badania psychologicznego ogranicza się wyłącznie do obserwacji tego, co dzieje się w duszy w krótkim okresie życia jednostki, było – zdaniem Wundta – jednym z największych błędów wczesnej psychologii empirycznej”¹⁴. Ostatnie dwadzieścia lat swojego życia poświęcił on monumentalnemu, dziesięciotomowemu cyklowi książek pod wiele mówiącym tytułem: *Völkerpsychologie*. Tworząc podwaliny psychologii dwudzielnej (istniejącej do dziś), obejmującej dwa niepowiązane ze sobą programy badawcze, Wundt zakładał, iż to właśnie psychologia historyczno-kulturowa w przyszłości zdominuje światowy

11 R. Diriwächter, *Völkerpsychologie. The Syntesis that Never Was*, „Culture & Psychology” 2004, vol. 10, nr 1.

12 M. Lazarus, H. Steinthal, *Einleitende Gedanken über Voelkerpsychologie*, „Zeitschrift für Völkerpsychologie und Sprachwissenschaft” 1860, nr 1.

13 H. Steinthal, *Begriff der Völkerpsychologie*, „Zeitschrift für Völkerpsychologie und Sprachwissenschaft” 1887, nr 17.

14 R. Stachowski, *Historia współczesnej myśli psychologicznej*, s. 44.

dyskurs psychologiczny¹⁵. Jak można współcześnie zauważyć, mylił się jednak – z nielicznymi wyjątkami¹⁶.

Równoległe do Wundta swój namysł nad psychologią prowadził Wilhelm Dilthey (1833-1911). Zarysował on wizję psychologii realnej (niem. *Real-psychologie*), czyli takiej, która zajmuje się rzeczywistością psychiczną – jedyną rzeczywistością dostępną człowiekowi w sposób bezpośredni. W swoim modelu podziału nauk na nauki przyrodnicze i nauki o duchu Dilthey umiejscowił psychologię wśród tych drugich, traktując ją jako naukę rozumiejącą (w przeciwieństwie do wyjaśniających nauk przyrodniczych), zmierzającą do opisu i interpretacji subiektywnych stanów psychicznych. Przyjmowana przez niego perspektywa historyzmu absolutnego obejmuje sześć podstawowych założeń: 1) uhistorycznienie życia – traktowanie faktów psychologicznych i społecznych jako zmiennych i przemijających; 2) holistyczne rozpatrywanie życia historycznego – ukazywanie poszczególnych dziedzin kultury jako zintegrowanych; 3) podejście indywidualizujące – badanie poszczególnych faktów bez opisywania przypadków typowych lub formułowania praw ogólnych; 4) zatarcie granicy między podmiotem a przedmiotem – uznanie wiedzy społecznej za wyraz rozumu historycznego (zbliżone ograniczenia poznawcze uczonych i innych ludzi – także usiłujących zrozumieć świat); 5) specyficzny charakter poznania w naukach humanistycznych – szczególna więź duchowa między podmiotem (badaczem) a przedmiotem (innymi podmiotami); 6) relatywizm historyczny – konieczność uwzględnienia kontekstu czasowego (epoki) badanych zdarzeń¹⁷. Chociaż propozycję Diltheya różni od stanowiska Wundta brak dwudzielności, ponieważ psychologia jako całość miała znaleźć się po stronie humanistyki – to jednak zbieżne u nich obu jest założenie o pożądanej dominacji perspektywy historyczno-kulturowej w nauce o duszy.

Oprócz myślenia kulturowego zobrazowanego powyższymi przykładami, psychologia indygeniczna czerpie również z nurtu psychologii krytycznej

15 Tamże, s. 46.

16 Tego typu wyjątek stanowiły Niemcy (Zachodnie) do lat pięćdziesiątych i początku lat sześćdziesiątych XX w., kiedy tamtejsi psychologowie ulegli wtórnej eksperymentalizacji, która to tendencja metodologiczna przybyła do nich ze Stanów Zjednoczonych; por. H. Lück, *Historia psychologii. Orientacje, szkoły, kierunki rozwoju*, przeł. D. Szarkowicz, W. Zeidler, Vizja Press & IT, Warszawa 2008, s. 22-23.

17 J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 410-416.

(postkolonialnej)¹⁸. Zgodnie z jej założeniami poszczególne akademickie środowiska psychologiczne na całym świecie ulegają stopniowej kolonizacji ze strony psychologii zachodniej, głównie amerykańskiej (h a m b u r g e - r y z a c j a psychologii) – który to stan rzeczy jest oceniany w tym nurcie jednoznacznie negatywnie. Remedium na ową niekorzystną sytuację ma być zastąpienie uniwersalistycznego modelu realizmu poznawczego idealizmem (konstruktywizmem społecznym), zgodnie z którym wiedza naukowa stanowi konstrukt teoretyczny – zdeterminowany kontekstem społecznym i kulturowym wytwór badacza lub grupy (zespołu) badaczy. Dobitny przykład trafności owego modelu podaje historyk myśli psychologicznej niemieckiego pochodzenia (choć pracujący w różnych częściach świata) Kurt Danziger. Prowadząc na indonezyjskim uniwersytecie wykłady z psychologii, zaproponował rdzennemu wykładowcy tego samego przedmiotu uwspólnienie treści zajęć. Po podjęciu owej próby okazało się, że ich psychologie – mimo że obie odnoszą się do r z e c z y w i s t o ś c i p s y c h i c z n e j – nie mają ze sobą wspólnych tematów, zaś poszczególne elementy wiedzy ustrukturyzowane są w zupełnie odmienny sposób (na przykład brak w tamtejszej myśli psychologicznej występującej w głównym nurcie kategorii motywacji)¹⁹. Stało się tak, gdyż Danziger reprezentował psychologię zachodnią, podczas gdy jego indonezyjski kolega – perspektywę indygeniczną opartą na filozofii hinduskiej uzupełnionej elementami jawańskimi. W tym konkretnym przypadku nie doszło do prób kolonizacji – Danziger przyjął, że jego punkt widzenia jest jednym z wielu możliwych, co doprowadziło go do wniosku o potrzebie badań historycznych nad różnymi kulturowymi perspektywami oglądu zjawisk psychicznych bez uznawania dziejów zachodniej myśli psychologicznej za te w ł a ś c i w e i s ł u s z n e.

Mówiąc językiem polskiego filozofa nauki Ludwika Flecka²⁰, każdy badacz pozostaje częścią określonego kolektywu myślowego (zebranego najczęściej wokół idei lub autorytetu), charakteryzującego się specyficznym stylem

18 M. Brysbaert, K. Rastle, *Historical and Conceptual Issues in Psychology*, Pearson Prentice Hall, Harlow 2012; *Critical Psychology. An Introduction*, red. D. Fox, I. Prilleltensky, S. Austin, Sage, Los Angeles 2009; A. Pankalla, K. Kośnik, *Indygeniczna psychologia Słowian. Wprowadzenie do realnej nauki o duszy*, Universitas, Kraków 2018; *Handbook of Critical Psychology*, red. I. Parker, Routledge, London–New York 2015.

19 K. Danziger, *Naming the Mind. How Psychology Found its Language*, Sage, London–Thousand Oaks–New Delhi 1997.

20 L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1986.

myślowym – którego źródła, inspiracje i wpływy można prześledzić, a który zawiera najczęściej przekonanie o własnej słuszności (w przeciwieństwie do mylących się i n n y c h). Synteza założenia o konieczności analizy kontekstu historyczno-kulturowego osób badanych (*Völkerpsychologie*) z uwzględnieniem owego kontekstu również w przypadku każdego indywidualnego badacza (jak postuluje psychologia krytyczna) skutkuje powstaniem psychologii indygenicznej – nurtu zakładającego historyzm, kulturalizm, relatywizm, subiektywizm, antyuniwersalizm i realizm (w rozumieniu Diltheya) wiedzy o zjawiskach i procesach wewnętrznych oraz subiektywnych doświadczeniach podmiotu.

	Psychologia głównego nurtu	Psychologia indygeniczna
Perspektywa filozoficzna	Pozytywizm, „realizm poznawczy” (zgodność twierdzeń z rzeczywistością)	Konstruktywizm społeczny, „idealizm poznawczy” (zgodność twierdzeń z systemem wiedzy)
Cel badania	Pomiar (matematyzacja) i wyjaśnienie	Opis (jakościowy) i zrozumienie
Przedmiot	Zachowanie (perspektywa zewnętrzna), związki przyczynowe	Doświadczenie (perspektywa wewnętrzna), związki znaczeniowe
Metoda	Ilościowa: eksperyment i analizy statystyczne	Jakościowa: obserwacja (uczestnicząca) i interpretacja
Warunki badania	Laboratorium (standaryzacja warunków)	Naturalny kontekst (niepowtarzalność)
Podejście	Przedmiotowe	Podmiotowe
Dyscyplina naukowa	Spółeczna, empiryczna (na wzór nauk przyrodniczych)	Humanistyczna, empiryczno-racjonalistyczna
Założenia dot. badacza	Obiektywizm (przedmiotowa rola badacza; badacz jako narzędzie)	Subiektywizm (podmiotowa rola badacza i własnej aktywności poznawczej)
Założenia dot. wiedzy	Uniwersalizm (wiedza stosowalna niezależnie od kontekstu i warunków)	Relatywizm (użyteczność zależna od kontekstu, konieczność konstrukcji alternatywnych systemów wiedzy), kulturalizm (zależność wiedzy od wytwarzającej jej wspólnoty) i historyzm (zmienność w czasie wiedzy oraz kształtujących ją czynników)

Tabela 1. Porównanie założeń psychologii głównego nurtu i psychologii indygenicznej

Konstruując indygeniczną wiedzę o człowieku, psycholog może sięgać po różne źródła i inspiracje. Najbardziej oczywistym podejściem jest samodzielne pozyskiwanie danych poprzez kontakt (bezpośredni lub pośredni) z osobami badanymi (wywiady, obserwacje – w tym uczestniczące, kwestionariusze, analiza wytworów itd.). Informacje mogą być także zapożyczone z innych nauk humanistycznych – głównie historii, etnologii, antropologii kulturowej, archeologii, językoznawstwa, kulturoznawstwa czy religioznawstwa. Podstawową metodą psychologii indygenicznej jest rekonstrukcja przekonań danej społeczności (wyodrębnionej przez badacza na podstawie przyjętych przez niego kryteriów) na temat zjawisk psychicznych. Przekonania te wydobywane są z szerszego systemu percepcji świata, a więc wierzeń religijnych, mitów, konstrukcji językowych, schematów zachowań, specyficznych wzorców reakcji emocjonalnych czy – w przypadku wspólnot współczesnych – popkultury. Badacz może sięgać również do literatury pięknej będącej osobistą, a równocześnie silnie zakorzenioną w kulturowym systemie znaczeń formą ekspresji. Analiza dzieł (np. wierszy) jednostki dostarcza wiedzy zarówno o niej samej, jak i o społeczności i epoce, które reprezentuje.

Rodzaje indygeniczności psychologii

Jak twierdzi Anthony Marsella, „wszystkie psychologie są indygeniczne” – w tym sensie, że każdy system wiedzy psychologicznej powstał w jakimś kontekście kulturowym i wyraża czyjąś perspektywę. Przekonanie o uniwersalności psychologii (w liczbie pojedynczej) jest złudne i opiera się w dużej mierze na zachodnim etnocentryzmie. To właśnie zwrócenie uwagi na psychologie (liczba mnoga) pozwala zdecentrować swoją perspektywę poznawczą i dostrzec pomijane dotychczas odmienne punkty widzenia – zgodnie z założeniami myśli krytycznej. Analiza dzieł psychologii pozwala na odkrycie wpływów, jakie zachodzą między obszarami centralnymi a peryferyjnymi (mechanizm kolonialny), a które utrudniają zauważanie różnorodności myśli psychologicznej i – w konsekwencji – powodują utratę bogactwa wiedzy wyrażonej w innych językach (zarówno w kategoriach języka naturalnego, jak i lokalnego języka psychologicznego). Dlatego też istotny jest postulat sformułowany przez Kurta Danzigerę, aby prowadząc badania nad dziejami myśli psychologicznej, zmierzać w stronę historii policentrycznej. Warto dodać, iż indygeniczność danego systemu wiedzy nie jest właściwością stałą i może ulegać zmianie (ewolucyjnej bądź rewolucyjnej)

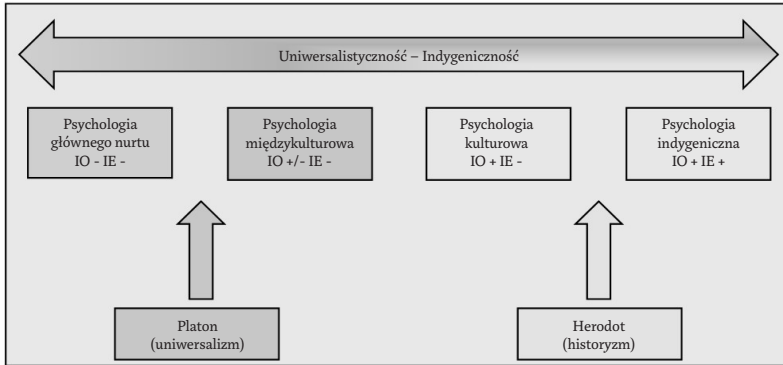
w dowolnym kierunku – zarówno pogłębienia (ukształtowania) indygenizacji (także wtórnej – rekonstrukcji), jak i westernizacji.

Skupiając się stricte na psychologii indygenicznej jako programie badawczym, można zauważyć odmienne propozycje występujące u poszczególnych autorów. Reprezentujący uniwersytety Azji Wschodniej Uichol Kim, Kuo-Shu Yang i Kwang-Kuo Hwang wskazali dziesięć cech mających charakteryzować psychologię indygeniczną, która: 1) podkreśla rolę rodzimego kontekstu w badaniu zjawisk psychicznych; 2) zwraca uwagę nie tylko na egzotyczne kultury i pozostaje użyteczna w badaniu każdej ludzkiej wspólnoty; 3) nie określa konkretnej metodologii, dostosowując się do indywidualnych potrzeb; 4) umożliwia analizowanie danej kultury od wewnątrz (rodzimi badacze) oraz od zewnątrz – które to podejścia uzupełniają się wzajemnie; 5) jest specjalistycznym nurtem naukowym, tłumaczącym wiedzę pozanaukową na język akademicki; 6) obejmuje różne perspektywy poznawcze, ale nie dąży do konstrukcji niepowiązanych ze sobą lokalnych systemów wiedzy; 7) wykorzystuje lokalne teksty kultury w celu tworzenia teorii, lecz powstała w ten sposób wiedza musi poddawać się empirycznej weryfikacji; 8) uwzględnia perspektywę pierwszoosobową (podmiotowość), drugoosobową (dialog) i trzecioosobową (obiektywność), dostarczając holistycznego obrazu kontekstu kulturowego; 9) łączy humanistykę z naukami społecznymi – ludzkie doświadczenie z empirycznością; 10) zawiera dwie strategie indygenizacji – z zewnątrz (dostosowywanie istniejących narzędzi do warunków lokalnych) oraz od wewnątrz (wytwarzanie narzędzi w oparciu o lokalną kulturę).

O ile całokształt powyższych założeń pozostaje użyteczny dla konstrukcji psychologii indygenicznej, o tyle niektóre fragmenty budzą wątpliwości. Tworzenie wiedzy lokalnej z z e w n ą t r z (pkt. 4, 8, 10) mija się z celem i uniemożliwia rekonstrukcję realnego doświadczenia istot ludzkich. Również pkt 6 sugeruje mechanizm wchłaniania psychologii indygenicznej przez psychologię głównego nurtu – a więc swego rodzaju *indigwashing*.

Według Pawła Boskiego psychologia indygeniczna jest tożsama z psychologią kulturową, zaś różnice terminologiczne wynikają jedynie z biografii autorów. Trudno jest w pełni zgodzić się z tą interpretacją, jako że nie każda psychologia kulturowa uwzględnia kontekst kulturowy badacza (myśl krytyczna). Można jednak założyć, że indygeniczność nie jest cechą binarną, lecz ciągłą, zaś rozpisanie jej na kontinuum pozwala na ocenę stopnia indygeniczności poszczególnych nurtów psychologicznych. Aby tego dokonać, konieczne jest wprowadzenie podziału na dwa typy indygeniczności: ontologiczną i epistemologiczną. *Indygeniczność ontologiczna (IO)* dotyczy

lokalności przedmiotu badania, a więc ograniczenia analizy do konkretnej wspólnoty kulturowej. Natomiast indygenicznosc epistemologiczna (IE) odnosi się do lokalnego sposobu poznawania, kontekstu badacza i jego związku z badaną kulturą (np. *native speaker*). Schemat 1. przedstawia porównanie czterech podstawowych nurtów psychologicznych wyodrębnionych na podstawie ich u kult u r o w i e n i a, z uwzględnieniem podziału na platońską i herodotiańską linię rozwoju psychologii według Cole'a.



Schemat 1. Podział psychologii według stopnia indygeniczności

Przyjrzyjmy się dokładnie wyróżnionym w powyższym schemacie nurtom psychologicznym.

Psychologia głównego nurtu (de facto: psychologia zachodnia) ze względu na swoje dążenie do stawiania uniwersalnych tez (ontologia) i obiektywizmu – uzyskiwania jednakowych wyników przez różnych badaczy (epistemologia) – nie dąży programowo ani do indygeniczności ontologicznej, ani do indygeniczności epistemologicznej, pozostając indygeniczną jedynie niechcący (etnocentryzm).

Psychologia międzykulturowa rozumiana jako dążenie do uzyskiwania uniwersalistycznych danych poprzez porównywanie między sobą poszczególnych kultur²¹ pozostaje w ścisłym związku z psychologią głównego nurtu. Co prawda skupia się na poszczególnych lokalnych wspólnotach (częściowa/szczątkowa indygeniczność ontologiczna), jednakże czyni to wyłącznie instrumentalnie. W przypadku zaś epistemologii, nie różni się w sposób znaczący od głównego nurtu psychologicznego (brak indygeniczności

21 P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, s. 33-36.

epistemologicznej), będąc uprawianą z perspektywy psychologii zachodniej. W celu porównania poszczególnych kultur między sobą badacz stosuje względem nich jednakowe, a więc pochodzące z jego kontekstu kulturowego (najczęściej zachodnie) narzędzia poznawcze.

Psychologia kulturowa będąca kontynuacją niemieckiej *Völkerpsychologie* i pozostająca w ścisłym związku z innymi naukami o kulturze spełnia kryterium indygeniczności ontologicznej, skupiając się na poszczególnych społecznościach i ich systemach znaczeń. Jednakże dopóki badacz jest podmiotem wobec danej kultury zewnętrzny, nie można mówić o występowaniu indygeniczności epistemologicznej.

Psychologia indygeniczna w rozumieniu prezentowanym w niniejszym tekście podziela indygeniczność ontologiczną psychologii kulturowej, dołączając do niej indygeniczność epistemologiczną w ramach dążenia do dekolonizacji i wytwarzania lokalnych systemów wiedzy o d w e w n ą t r z – przez lokalnych badaczy, najlepiej rozumiejących własną kulturę.

W powyższym ujęciu odmiennosc psychologii indygenicznej od (uprawianej z perspektywy zewnętrznej) psychologii kulturowej staje się bardziej klarowna – w nawiązaniu do tezy Pawła Boskiego. Rozróżnienie to podkreśla wagę świadomości uwarunkowań podmiotu poznającego, w tym uwzględnienia w projektach badawczych perspektywy filozofii nauki.

Indygeniczna psychologia Słowian

Jako przykład programu psychologii indygenicznej – zarówno ontologicznie, jak i epistemologicznie – potraktujemy autorski projekt rekonstrukcji przekonań przedchrześcijańskich Słowian na temat zjawisk psychicznych²², skupiając się na warstwie metodologicznej projektu. Przedsięwzięcie to zostało podjęte z perspektywy wewnętrznej – słowiańska myśl psychologiczna została opisana przez Słowian. Przedstawiciele jednego ze współczesnych narodów słowiańskich (w tym przypadku: Polacy) mają największy możliwy do uzyskania kontakt osobisty z dawną kulturą słowiańską – ze względu na posługiwanie się językiem ukształtowanym w lokalnym kontekście (bazującym

22 A. Pankalla, K. Kośnik, *Indigenous Psychology as Religious. Slavic Understanding of Human Psycho-Sexual Development*, w: *Indigenous Psychology of Spirituality. In My Beginning is My End*, red. A. Dueck, Palgrave Macmillan, Cham 2021; A. Pankalla, K. Kośnik, *Indygeniczna psychologia Słowian*; A. Pankalla, K. Kośnik, *Religion as an Invaluable Source of Psychological Knowledge. Indigenous Slavic Psychology of Religion*, „Journal of Theoretical and Philosophical Psychology” 2018, t. 38, nr 3.

na języku prasłowiańskim) oraz codzienne obcowanie z treściami kulturowymi, które przetrwały (co najmniej) od średniowiecza do współczesności.

Można wyróżnić wskazane poniżej etapy omawianego projektu.

1. Określenie zakresu znaczeniowego pojęcia „Słowianie” – ustalenie, czy ja jest rekonstruowana koncepcja psychologiczna w oparciu o kryteria czasowe, geograficzne, kulturowe i psychologiczne. Ze względu na odnośnienie się do wspólnoty nieistniejącej współcześnie w formie przyjętej w założeniach (p r e d c h r e ś c i j a ń s c y Słowianie) oraz ograniczony zasób źródeł historycznych została podjęta decyzja o wykorzystaniu psychokulturowej definicji Słowian łączącej elementy tożsamościowe (poczucie przynależności do wspólnoty) oraz elementy kulturowe (pochodzenie podzielanych przekonań i treści umysłowych).
2. Ustalenie zakresu źródeł danych – ze względu na oczywisty brak możliwości bezpośredniego kontaktu z osobami badanymi skupienie się na liście pozycji literaturowych z nauk pokrewnych, w tym: historii²³, religioznawstwa²⁴ i etnografii²⁵. W związku z niedostatkami źródeł historycznych dotyczących okresu średniowiecza podjęta została decyzja o sięgnięciu po etnografię XIX i pierwszej połowy XX wieku – przy założeniu o ciągłości kultury ludowej i możliwości rekonstrukcji (selekcji) dawnych treści, które z czasem uległy stopniowej chryścianizacji.
3. Odkrycie bazowych pojęć spajających słowiański system przekonań o zjawiskach psychicznych. Najważniejszym terminem okazała się dusza, analogicznie do tradycyjnie rozumianej psychologii akademickiej – choć w nieco odmiennym znaczeniu. Dawni Słowianie postrzegali duszę z trzech perspektyw: 1) jako jaźń i przestrzeń zachodzenia wszystkich procesów poznawczych oraz niektórych procesów afektywnych; 2) jako życie, czyli siłę witalną egzystującą w ciele; 3) jako widmo, czyli pośmiertną formę człowieka, zachowującą jego właściwości osobowe i egzystującą w życiu pozagrobowym.
4. Lokalizacja zachowanych oryginalnych form językowych opisujących procesy psychiczne jako najbardziej bezpośrednia metoda

23 Np. A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2006.

24 Np. A. Szyjewski, *Religia Słowian*, WAM, Kraków 2010.

25 Np. K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. II: *Kultura duchowa*, Zeta Ars, Warszawa 2010.

rekonstrukcji psychologii indygeniczej. Okazało się, iż do współczesności przetrwały niektóre wyrażenia, które najprawdopodobniej mają archaiczne pochodzenie – głównie w kontekście procesów poznawczych i emocjonalnych. W obu tych sferach podstawowy termin dotyczący odbioru bodźców to „czucie” (l.mn. „czucia”), przy czym procesy poznawcze kojarzono z odbiorem bodźców zewnętrznych (barwy, smaki, zapachy), procesy afektywne zaś z odbiorem bodźców wewnętrznych (emocja rodząca się w ciele i wtórnie uświadamiana). W kwestii procesów poznawczych wyróżniano dwie podstawowe władze duszy: pamięć (praíndoeur. rdzeń ‘men’; przechowywanie informacji, świadomość, poczucie własnego istnienia; instancja wrodzona) oraz rozum (rdzeń ‘aue’/’um’; kompetencje intelektualne; instancja nabyta). Synteza obu tych rdzeni słowotwórczych skutkuje powstaniem terminu „umysł”.

5. Stworzenie specyficznych narzędzi analitycznych, adekwatnych do zastanego zakresu materiału. W celu rekonstrukcji słowiańskiej wizji rozwoju człowieka w cyklu życia sięgnięto po rytuały inicjacyjne, zakładając, że każdy z nich rozpoczyna nowy etap rozwojowy, towarzyszące im zaś mity niosą ze sobą treści dotyczące społecznych oczekiwań wobec osoby na danym etapie. Rekonstrukcja słowiańskiej psychologii osobowości odbyła się na podstawie systemu tworzenia imion zawierających w sobie wyrażenia związane z określonymi cechami charakteryzującymi jednostkę. Z kolei słowiańska psychopatologia odtworzona została na bazie niezwykle bogatego słowiańskiego bestiariusza, jako że znaczna część demonów miała wywodzić się od dusz (lub również ciał) zmarłych ludzi – z którymi było coś nie tak, a więc odstawali od przyjętej społecznie normy.
6. Wykorzystanie stworzonych narzędzi analitycznych. Zrekonstruowany słowiański model rozwojowy zawiera następujące etapy: 1) dzieciństwo (od narodzin) – pełna zależność od matki; 2) wiek partycypacji rodzinnej (od postrzyżyn) – skupienie się na nabywaniu nowych umiejętności, zwłaszcza tych charakterystycznych dla danej płci (analog współczesnego wieku szkolnego); 3) wiek dojrzałości/wojownika – przyjęcie na siebie zadań osoby dorosłej w momencie zostania uznanym przez lokalną społeczność za jednostkę dojrzałą biologicznie, gotową do podjęcia aktywności seksualnej; 4) wiek rodzicielstwa (od swačby) – gotowość do prokreacji i opieki nad potomstwem; 5) ziemskie życie pośmiertne (od śmierci biologicznej

i rytuału pogrzebu) – interakcje między duszą zmarłego a żyjącymi potomkami, na ogół sprzyjające; 6) egzystencja poza światem ziemskim (od odejścia duszy w zaświaty) – ustanie wszelkich interakcji między zmarłym a żyjącymi potomkami. Przykładowy wniosek dotyczący cech osobowości odnosi się do rytuału postrzyżyn, kiedy to dziecko otrzymywało swoje właściwe imię w miejsce tymczasowego. Ze względu na pozytywny (na ogół) wydźwięk imienia historycy uznali, iż jest ono wróżbą na przyszłość. Z perspektywy psychologicznej można dodać, że siedmiolatek ma już ukształtowane podstawowe struktury osobowości, w związku z czym imię poza funkcją normatywną pełniło też funkcję opisową. Z kolei przykłady słowiańskiej psychopatologii to wąż/pierz/upiór (brak należytego pochówku zmarłych, a w konsekwencji potencjalne zagrożenie epidemiologiczne) oraz strzyga (zabójstwo, które skutkuje zemstą zza grobu).

7. Synteza wniosków i rekonstrukcja słowiańskiej antropologii psychologicznej. Dominującą cechą tego systemu przekonań (na przykład w porównaniu do współczesnych psychologicznych teorii rozwojowych) jest naturalistyczność. Głównym celem człowieka jest przekazanie i ochrona życia – co podkreśla brak etapu rozwojowego analogicznego do współczesnej emerytury. Jednostka miała być aktywna do końca życia biologicznego, po śmierci zaś pełnić funkcję opiekuńczą względem swoich potomków (aż do odejścia w zaświaty). Wyróżnienie dwóch etapów pośmiertnych prowadzi zaś do konkluzji, iż w percepcji dawnych Słowian to dusza miała stanowić istotę człowieka, jedynie chwilowo wchodząc w interakcję z powłoką cielesną, którą z czasem opuszczała (wraz z jej ograniczeniami, takimi jak procesy afektywne).

Omówiona powyżej procedura nie jest uniwersalna i nie może być bezpośrednio przykładana do innych projektów rekonstrukcji psychologii indygenicznej. Stanowi jedynie przykład sposobu myślenia i dostosowywania narzędzi poznawczych do określonych, lokalnych potrzeb.

Choć powyższy przykład odnosi się do historycznej (dawnej) grupy społecznej, perspektywa słowiańskiej psychologii pozostaje użyteczna również współcześnie. Zjawisko w t ó r n e j sławizacji (również dekolonizacji) narodów słowiańskich (zainteresowanie kulturą ludową i dziejami własnej wspólnoty etnicznej) sprawia, że ujawnia się potencjał przykładania poczynionych ustaleń do dzisiejszego człowieka (Słowianina) lub przynajmniej inspirowania się nimi w dalszych badaniach. Ze względu na fakt, iż zrekonstruowana

słowiańska myśl psychologiczna jest oparta głównie na wierzeniach i przekonaniach religijno-mistycznych (specyfika społeczeństw sprzed epoki industrialnej), owa ekstrapolacja w największym stopniu dotyczyć może współczesnych rodzimowierców słowiańskich, którzy – analogicznie do zabiegów podejmowanych w ramach psychologii indygenicznej – odtwarzają na swoje aktualne potrzeby niegdysiejsze stany i treści mentalne²⁶. Dzięki współpracy rekonstrukcyjnej między psychologami a samymi zainteresowanymi (obserwowanie przez psychologów „neo-Słowian”, korzystanie przez rodzimowierców z dorobku psychologii indygenicznej) możliwe jest katalizowanie działań nie tylko w obszarze odzyskiwania tożsamości kulturowej lokalnej wspólnoty, lecz również w kontekście prób dekolonizacji perspektyw poznawczych oglądu rzeczywistości (społecznej, naturalnej czy metafizycznej).

Podsumowanie

Mnogość propozycji (meta)teoretycznych w obrębie szeroko rozumianej psychologii kulturowej, w tym psychologii indygenicznej, skutkuje pytaniem o to, w jakim kierunku będzie ewoluować dyskurs owego nurtu. Prawdopodobnie wydają się dwa scenariusze. Zgodnie z pierwszym w poszczególnych wspólnotach kulturowych rozwijać się będą tworzone od wewnątrz systemy wiedzy – indygeniczne zarówno pod względem ontologicznym, jak i epistemologicznym. Ich wzajemne kontakty służyć będą inspiracjom metodologicznym oraz wsparciu w procesie dekolonizacji. Psychologia indygeniczna będzie więc rozwijać się w duchu nauk humanistycznych. Według drugiego scenariusza przeważy natomiast dążenie do pozostawania w związku z psychologią głównego nurtu, wskutek czego nacisk położony zostanie na precyzję metodologiczną i globalną, intersubiektywną komunikowalność – kosztem indygeniczności epistemologicznej. Trudno jest nam trafnie przewidzieć – tak jak Wilhelmowi Wundtowi – która z tych opcji okaże się prawdziwa (i czy którakolwiek z wymienionych), jednakże pierwszą z nich możemy ocenić jako bardziej pożądaną.

Kluczowe obszary i zadania, jakie stoją przed psychologami indygenicznymi, to: 1) określenie podstawowych jednostek analizy, a więc wspólnot

26 K. Kośnik, *Tożsamość współczesnych rodzimowierców słowiańskich. Studium psychologiczne aktywności internetowej rodzimowierców w Polsce*, „Przegląd Religioznawczy” 2015, nr 3 (257); S. Simpson, *Strategies for Constructing Religious Practice in Polish 'Rodzimowierstwo'*, w: *Walking the Old Ways. Studies in Contemporary European Paganism*, red. A. Anczyk, H. Grzymała-Moszczyńska, Sacrum Publishing House, Katowice 2012.

kulturowych, do których ma przynależeć (re)konstruowany system wiedzy (czy ja psychologia?) – na poziomie narodów, plemion, etnosów, regionów itp.; 2) nawiązywanie współpracy interdyscyplinarnej z przedstawicielami innych nauk (głównie humanistycznych) w celu wzajemnego czerpania inspiracji i osadzenia swoich badań w szerszym dyskursie, a także uprawomocnienia psychologii indygenicznej jako pełnoprawnego nurtu psychologii *per se*; 3) promocja i popularyzacja wiedzy z zakresu psychologii indygenicznej, głównie wśród samych psychologów – przede wszystkim w ramach dydaktyki, a zwłaszcza kształcenia w zakresie historii myśli psychologicznej (równoległe na różnych poziomach: obszaru geograficzno-politycznego, narodu/państwa, regionu, ośrodka akademickiego itd.).

Aby uniknąć posądzenia o czysto akademicki charakter psychologii indygenicznej, wskażmy na koniec podstawowe zastosowania praktyczne tego typu wiedzy. Po pierwsze, służy ona przede wszystkim zrozumieniu osadzenia jednostki w konkretnej kulturze. W przeciwieństwie do psychologii społecznej nie tylko mówi o ogólnych mechanizmach interakcji człowieka ze wspólnotą, ale też wskazuje rzeczywiste treści, z którymi osoba ma na co dzień do czynienia. Po drugie, psychologia indygeniczna może być użyteczna w obszarze psychologii stosowanej, na przykład psychoterapii i pomocy psychologicznej – co wynika z poprzedniej funkcji. Trudności, na jakie napotyka jednostka, są często zdeterminowane kontekstem kulturowym, dlatego też znajomość lokalnych determinant zaburzeń i problemów oprócz teorii uniwersalistycznych może okazać się bardzo pomocne. Finalnie, psychologia indygeniczna niesie ze sobą ogromny potencjał w obszarze niezwykle aktualnym, jakim jest migracja i intensywne kontakty międzykulturowe. Poznanie specyfiki psychologicznego funkcjonowania poszczególnych społeczności oraz ich własnej perspektywy oglądu rzeczywistości psychicznej jest kluczowe dla edukacji między/transkulturowej i rozwiązywania konfliktów oraz problemów, których natężenie może wzrosnąć w najbliższej przyszłości. Wypełnianie przez psychologię jej zadań praktycznych – jak również i teoretycznych – bez indygeniczności i *ukulturowienia* doprowadziłoby jedynie do konstrukcji wiedzy oddalającej się od rzeczywistości psychicznej, a zatem pogłębiania psychologicznej „magii i mitologii”²⁷.

Znaczenie (re)konstrukcji psychologii indygenicznej (psychologii indygenicznych) wiąże się nie tylko z jej własnym obszarem zainteresowań, ale sięga dalej, również do innych dyscyplin akademickich – a to ze względu na obecny

27 R. Zawadzki, *Magia i mitologia psychologii*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2008.

w niej (niezwykle istotny) wątek epistemologiczny. Psychologia traktowana jako nauka o podmiocie (duszy, *homo culturalis*) i jego subiektywnych doświadczeniach, w tym specyficznych uwarunkowaniach poznawczych, może zostać odniesiona do każdej istoty ludzkiej w jej społecznie ukontekstwowionej unikalności – także do badacza reprezentującego dowolną gałąź wiedzy naukowej. Podkreślenie indygeniczności (podzielania ją k i e j s perspektywy kulturowej) każdego naukowca stanowi asumpt dla potencjalnego efektu domino – rozprzestrzeniania się perspektywy indygenicznej w kolejnych (na przykład pokrewnych) dyscyplinach akademickich. W ten sposób psychologia indygeniczna może przyczynić się do zniesienia pozornego uniwersalizmu i dekolonizacji wiedzy – również poza własnym polem badawczym. Można powiedzieć, wracając do przywoływanej już wcześniej perspektywy Franza Brentana²⁸, że to właśnie doniosłość przedmiotu psychologii (podmiotu) stanowi o jej potencjale indygenizacyjnym – wbrew skupieniu się głównego (zachodniego) nurtu psychologicznego na metodzie jako rzekomej bramie do obiektywnej wiedzy.

28 F. Brentano, *Psychologia z empirycznego punktu widzenia*.

Abstract

Andrzej Pankalla, Konrad Kośnik

CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI UNIVERSITY IN WARSAW; ADAM MICKIEWICZ UNIVERSITY IN POZNAŃ

What Is and What Can Indigenous Psychology Be? A Review of Assumptions and Applications

Mainstream, American psychology emphasizes theoretical and methodological universalism, treating cultural differences as noise that impedes an objective take of reality. Such an approach precludes an accurate description and understanding of local manifestations of psychological functioning of a person understood as a culturally embedded subject. This article considers assumptions of indigeneous psychology as a proposal for solving the above problem. The text compares individual authors' perspectives, which results in a juxtaposition of epistemological approaches on the universalism–indigeneity continuum. The article assesses the degree of indigeneity in the context of ontology and epistemology: respectively the locality of the studied object or the researcher's perspective. The text considers the matter on the example of indigeneous thinking application to the history of psychological thought of pre-Christian Slavs.

Keywords

indigenous psychology, philosophy of psychology, theoretical psychology, methods of psychology, history of psychological thought